

Rozważania różańcowe ze św. Janem Pawłem II

ks. dr Radosław Kacprzak, Radom

Święty Jan Paweł II uczył, że „różaniec to skarb, który trzeba odkryć”. Papież często modlił się na różańcu i podkreślał, że Różaniec jest jego umiłowaną modlitwą. Modlitwą cudowną! Cudowną w swojej prostocie i w swojej głębi... W te same dziesiątki różańca serce nasze może wprowadzić wszystkie sprawy, które składają się na życie człowieka, rodziny, narodu, Kościoła, ludzkości. Sprawy osobiste, sprawy naszych bliźnich, zwłaszcza tych, którzy nam są najbliżsi, tych, o których najbardziej się troszczymy. W ten sposób ta prosta modlitwa różańcowa pulsuje niejako życiem ludzkim. (29 października 1978) „Różaniec jest modlitwą prostą i skutecznie służącą temu, by stawać się z Maryją uczniem Jezusa Chrystusa.” (4 października 1986).

„Różaniec. Ta modlitwa jest jeszcze dzisiaj dla bardzo wielu ludzi znakiem i środkiem nawiązania najbardziej intymnej więzi z Chrystusem. W czasach trudnych, w udręczeniu, w samotności, w chorobie, w obliczu śmierci człowiek zawsze znajdował w różańcu pociechę, umocnienie i nowe siły.” (2 maja 1987)

Niech pomocą

w zgłębianiu tajemnic z życia Jezusa i Maryi będą przesuwane przez nas paciorki, które oplatają smutki, radości i blaski naszego życia. Powtarzając kolejne Zdrowaś, Maryjo, jak całkowicie oddany Maryi papież, zawierajmy siebie Tej, która uwierzyła słowu Boga i dzięki temu stała się naszą przewodniczką na drodze do nieba.

TAJEMNICE CHWALEBNE

I. Zmartwychwstanie Pana Jezusa

W dziejach zbawienia zmartwychwstanie Jezusa jest czymś wyjątkowym. Jak nauczał św. Jan Paweł II, „po ciężkim boju Chrystus powraca jako zwycięzca i przechodzi przez scenę historii, ogłaszając Dobrą Nowinę: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem», «Ja jestem światłością świata»”. W ten sposób przynosi ziemi pokój, który stanowi owoc zwycięstwa „nad grzechem, śmiercią, które odniósł za ogromną cenę”. Ten pokój „jest głęboki i pełny, niesie pojednanie człowieka z Bogiem, z samym sobą i z całym stworzeniem”. Zmartwychwstanie Chrystusa przyniosło wszystkim nową nadzieję: od tej pory mieć nadzieję nie znaczy już czekać na coś, co ma się dopiero wydarzyć. Znaczą być pewnym, że to się już dokonało, ponieważ „Pan zmartwychwstał i króluje żywy”. My także jesteśmy powołani, aby spotkać Go osobiście i stać się Jego głosicielami i świadkami, wzorem kobiet i uczniów. „Zmartwychwstał już Chrystus, Pan mój i nadzieja” – powtarzamy dziś, prosząc Go o odwagę wierności i wytrwanie w dobru. Prosimy Go zwłaszcza o pokój – dar, który nam wyjednał przez swoją śmierć i zmartwychwstanie.

II. Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Czterdzieści dni po swoim zmartwychwstaniu Jezus powrócił do Ojca. Wniebowstąpienie, mówił św. Jan Paweł II, stawia nas „w obliczu podwójnej tajemnicy: tajemnicy porządku i przeznaczenia przedwiecznie ustalonego przez Boga, który w swoim cudownym i dla nas niezbadanym planie wyznacza drogi, czas i rytm dziejów zbawienia oraz tajemnicy obecności Chrystusa w świecie ludzi za pośrednictwem Ducha Świętego”. Jezus, „wstępując do Nieba, także i nam przygotował drogę”. W Chrystusie wstępującym do nieba doznaje wywyższenia ludzka natura, postawiona po Bożej prawicy, a uczniowie otrzymują nakaz ewangelizowania świata. Ponadto Chrystus, wstępując do nieba, nie wycofuje się z ziemi: ukrył się w obliczu każdego człowieka, zwłaszcza najbardziej nieszczęśliwego – ludzi ubogich, chorych, stojących na marginesie, prześladowanych...

III. Zesłanie Ducha Świętego

Pięćdziesiątnica to początek publicznej działalności Kościoła. Jak nauczał św. Jan Paweł II, „Duch Święty zstępuje na Apostołów i na Kościół, abyśmy odnawiając w Eucharystii pamiątkę śmierci Chrystusa, mogli uczestniczyć w nowym życiu Jego Ciała uwielbionego przez Ducha”. W ten sposób, mówił papież, Duch Święty przypomina, że „Ewangelii nie można narzucić, ale trzeba ją proponować, bo tylko wówczas, gdy zostaje przyjęta dobrowolnie i z miłością, może skutecznie oddziaływać”. „Przyjście Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania ze Swymi darami i owocami łaski ma za zadanie formowanie dojrzałych i odpowiedzialnych chrześcijan [...]. Dojrzałość bierzmowanych, podobnie jak Apostołów, wyraża się w dynamicznym i świadomym apostołowaniu, to jest w dawaniu żywego świadectwa Zmartwychwstałemu Panu i Jego Ewangelii [...]. Życie chrześcijańskie nie improwizuje się. Wymaga ono prawdziwego pogłębienia świadomości [...]. Z drugiej strony, otrzymany sakrament z natury swej dąży do uzewnętrznienia się w życiu człowieka. Powinien on prowadzić do większej wierności w katechezie, do bardziej ożywionego uczestniczenia w praktykach religijnych, do konsekwentniejszego zachowania się w codziennym życiu” /27.05.1979/.

IV. Wniebowzięcie Matki Bożej

Święty Jan Paweł II nauczał, że „Maryja, w odróżnieniu od pozostałych chrześcijan, którzy umierają w stanie łaski Bożej, wraz z ciałem została wzięta do niebieskiej chwały”. Zasadniczą przyczyną wniebowzięcia jest Boskie macierzyństwo Maryi. Sięgając zaś do skarbcza Tradycji Kościoła, papież zauważył, iż „wniebowzięcie od zawsze stanowiło element wiary ludu chrześcijańskiego, który wierząc w wejście Maryi do chwały niebieskiej, głosił przez to uwielbienie Jej ciała”. Wniebowzięcie Maryi objawia wielką wartość i godność ludzkiego ciała. W obliczu profanacji i upodlenia, jakich nierzadko zaznaje we współczesnym społeczeństwie zwłaszcza ciało kobiece, tajemnica wniebowzięcia mówi nam o nadprzyrodzonym przeznaczeniu i o godności każdego ludzkiego ciała, powołanego przez Boga, aby stało się narzędziem świętości i zyskało udział w Jego chwale (...). Wpatrując się w Maryję, chrześcijanin uczy się odkrywać wartość własnego ciała i strzec go jako świątyni Bożej, która oczekuje zmartwychwstania.

V. Ukoronowanie Matki Bożej

„Maryja wzięta do nieba – uczył św. Jan Paweł II – zyskuje udział we władzy Syna i przyczynia się do wzrostu Królestwa, uczestniczy w szerzeniu w świecie łaski Bożej”. Dzieje się to, jak przypominał papież, ponieważ „Maryja, pozostając podporządkowana Chrystusowi, jest Królową, która posiada i sprawuje władzę nad wszechświatem udzieloną Jej przez Syna”. W ten sposób wzięta do chwały nieba Maryja dzieli się z ludźmi „życiem i miłością Chrystusa”.

Chrześcijanie wpatrują się z ufnością w Maryję Królową, co nie tylko nie umniejsza, ale raczej umacnia ich synowskie zawierzenie Tej, która jest ich Matką porządku łaski. (...) Tak więc chwalebny stan Maryi nie oddala Jej od nas, ale pozwala Jej być zawsze blisko ludzi i otaczać ich opieką. Maryja wie o wszystkim, co dzieje się w naszym życiu, i wspiera nas macierzyńską miłością w życiowych

doświadczeniach. (...) Wzięta do chwały niebios, Maryja poświęca się całkowicie dziełu zbawienia, aby móc obdarzyć każdego człowieka szczęściem, które stało się Jej udziałem.

Zakończenie

Maryjo, Matko naszej nadziei dziękujemy ci, że mogliśmy trwać teraz na modlitwie za wstawiennictwem wielkiego świętego Jana Pawła II, który tak bardzo kochał tę przepiękną rozmowę z Bogiem. Ufamy, że nasze serca wznoszone do ciebie w czasie tej modlitwy jeszcze bardziej umocnią nas na drodze szukania nadziei w naszej codzienności. Uproś nam potrzebne łaski, abyśmy dzięki twojej matczynej opiece jeszcze bardziej poszukiwali Twego Syna na drogach naszego codziennego życia.

Pod Twoją obronę..